Cena zł. 40—

Tygodnik Gospodarczy

Rok V | Poznań, dnia 15 stycznia 1949 | Nr 3

TREŚĆ:

Przeliczanie dawnych wierzytelności i zobowiązań pieniężnych

1. *Wstęp.* — Zmiana wartości pieniądza, spowodowana wojnami i ich następstwami, w ostatnich dziesiątkach lat zmusza po raz trzeci nasze społeczeństwo do rozstrzygnięcia problemu, czy spadek wartości pieniądza zmienia charakter pieniądza jako środka płatniczego. Zdaniem jednych, opierających się na realnej wartości pieniądza, pieniądz nie ma pełnej zdolności do umarzania zobowiązań, o ile stracił on na wartości w tym stopniu, że zapłata obecnymi pieniędzmi, w ilości oznaczonej nie odpowiada wartości pieniądza w w takiej samej ilości z okresu, w którym dług został zaciągnięty. Zwolennicy realnej wartości pieniądza uważają, że spłata długu winna być dokonana środkami płatniczymi o takiej wartości lub o przybliżonej wartości do tej wartości, w jakiej dług został zaciągnięty. Zasada ta wyprowadzona jest z pojęcia słuszności, dobrej wiary i zwyczaju uczciwego obrotu. Spłacenie wierzyciela przez dłużnika pieniędzmi w tej samej ilości, w jakiej dług został zaciągnięty, lecz mniejszej wartości z powodu zmiany wartości pieniądza, byłoby krzywdą dla wierzyciela i powodowałoby niesłuszne wzbogacenie dłużnika.

Inne stanowisko zajmują zwolennicy nominalnej wartości pieniądza. Wychodzą oni z założenia, że pieniądz jest prawnym środkiem płatniczym, którego przyjęcie nie może być odmówione. W warunkach tych dłużnik może spłacić wierzyciela w każdym czasie, gdy dług jest płatny, określoną sumą danych jednostek walutowych, nie biorąc pod uwagę zmiany wartości pieniądza. Zdaniem zwolenników nominalnej wartości pieniądza, tysiąc złotych przedwojennych może być spłacone z pełnym skutkiem prawnym tysiącem złotych z dnia dzisiejszego.

Widzimy więc dwa różne poglądy, z których pierwszy — rygorystycznie stosowany — mógłby skrzywdzić dłużnika a drugi krzywdzi wierzyciela. Między poglądami tymi istnieje ostry konflikt, ale niestety problem raelizmu i nominalizmu nie tworzy — jedynie zagadnień w stosunkach między dłużnikiem i wierzycielem. Skutki realnej czy też nominalnej spłaty długu odbijają się nie tylko na stronach, które zawarły umowę. Mają one zasiąg daleko szerszy, bo społeczny i dlatego właśnie problem ten jest tak bardzo skomplikowany.

2. *Orzeczenia i poglądy ostatnich lat.* — W okresie powojennym — podobnie jak w okresie spadku waluty w latach 1918 — 1924 oraz 1925 — 1926 — sądy przeliczają zobowiązania, starając się umniejszyć stratę, jaką poniósł wierzyciel z powodu spadku wartości pieniądza. W okresie od r. 1945—1948 spotykamy się z wieloma orzeczeniami przeliczającymi przedwojenne zobowiązania w ten sposób, że wierzyciel uzyskiwał np. za tysiąc złotych przedwojennych sumę dwudziestu do czterdziestu tysięcy złotych. Sądy stosowały tu mnożnik 20 — 40 biorąc pod uwagę zmianę stosunków majątkowych dłużnika i wierzyciela, wywołaną wojną. To stanowisko anty — nominalistyczne sądów znajdowało swe oparcie w przepisach kodeksu zobowiązań a w szczególności w art. 189 i 269 k. z.

Jednakże w ubiegłym roku zaczęły się pojawiać poważne głosy za przywróceniem pieniądzowi jego nominalnego znaczenia. I tak w „Państwie i Prawie", organie Zrzeszenia Prawników Demokratów, pojawił się cykl artykułów prof. dr Jana Wasilkowskiego, w których autor obszernie uzasadnia znaczenie społeczne nominalizmu i przychyla się do tej koncepcji.

Autor przyznaje, że w okresie poważniejszej zmiany nabywczej wartości pieniądza koncepcja nominalistyczna przynosi straty jednostkom. W okresie takich zmian, pomiędzy zobowiązaniami

dłużnika i prawami wierzyciela powstaje szczególny konflikt związany zapłatą nominalnej sumy długu z jednej strony oraz zasadą słuszności i dobrymi obyczajami z drugiej. Jeżeli wtedy ustawodawca nie interweniuje — jak to miało miejsce w 1924 r. — rozbieżność interesów musi być rozstrzygnięta przez sądy, które winny przyznać pierwszeństwo nominalnej wartości pieniądza. Nowoczesne państwa — zdaniem prof. Wasilkowskiego — opierają swój monetarny system na tej koncepcji, mimo że jest ona szkodliwa dla wierzyciela, jak to wynika z praktyki. Doświadczenie jednak nas również uczy, że z punktu widzenia interesów społeczeństwa — a nie jednostek — niekorzystne strony nominalizmu są mniejsze niż ujemne następstwa związane z jego odrzuceniem. W szczególności przewaga dodatnich stron nominalizmu występuje w wypadkach głębokich kryzysów ekonomicznych i politycznych, a zwłaszcza wojen, gdy państwo zmuszone jest do puszczania w obieg papierowych pieniędzy, jako środka płatniczego. Wtedy to nominalizm jest niezbędnym towarzyszem tego rodzaju przedsięwzięć finansowych. Straty osób prywatnych są bolesne, lecz niestety są one nie do uniknięcia w warunkach, gdzie potrzeby społeczne muszą być przede wszystkim uwzględnione.

3. *Najnowsze ustawy przeliczeniowe.* — Od dawna spodziewamy się ustawy, która by uregulowała następstwa spadku wartości pieniądza. Taka ustawa, regulująca całość zagadnienia, się nie ukazała. Jednakże w końcu ubiegłego roku, zostały wydane dekrety o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych (Dz. U. r. 1948, poz. 410) oraz o zasadach i trybie likwidacji niektórych instytucji kredytu długoterminowego (poz. 411). Dekrety te musiały zdecydować, jak należy obliczać dane wierzytelności i zobowiązania pieniężne przy przyjmowaniu ich do bilansu likwidacji. Zasada nominalizmu znalazła tu pełne zastosowanie. Nie uwzględniono różnicy wartości między dawnym i dzisiejszym złotym.

Dekrety dzielą wierzytelności i zobowiązania pieniężne na cztery grupy: a) *Wierzytelności i zobowiązania wyrażone w złotych lub przerachowane na złote* — Takie wierzytelności i zobowiązania mają być przyjęte do bilansu otwarcia likwidacji — a więc i spłacone — w kwocie wierzytelności lub długu w złotych bez względu na to, jaki środek płatniczy opiewający na złote miał obieg w chwili powstania lub przerachowania tych wierzytelności i długów. W stosunkach tych dawny złoty równa się złotemu dzisiejszemu.

b) *Wierzytelności i zobowiązania wyrażone w złotych w złocie.* — Tutaj rozliczenie ma również nastąpić w kwocie wierzytelności lub długu, licząc jeden złoty za jednego złotego w złocie. Widzimy więc, że klauzula złota nie daje lepszych warunków przeliczenia.

c) *Wierzytelności i zobowiązania wyrażone w obcej walucie.* — Tutaj, z wyjątkiem niektórych wierzytelności i zobowiązań wyrażonych w guldenach gdańskich i markach niemieckich, przyjęto następujący sposób rozliczenia:

— jeżeli wierzytelności lub zobowiązania przysługują krajowcom od krajowców, należy przeprowadzić przeliczenie waluty obcej na pieniądze polskie według oficjalnego kursu na podstawie oficjalnego notowania danej waluty przed dniem 1 września 1939;

— jeżeli wierzytelności lub zobowiązania przysługują cudzoziemcom lub od cudzoziemców, należy przeprowadzić przeliczenie waluty obcej na pieniądze polskie według stawek przeliczeniowych stosowanych przez Narodowy Bank Polski przy rozrachunkach z tytułu obrotów zagranicznych w chwili sporządzenia bilansu otwarcia.

d) *Wierzytelności i zobowiązania wyrażone w guldenach gdańskich i markach niemieckich.* — Tutaj obowiązuje zasada, że jeżeli zobowiązania i wierzytelności powstały na obszarach, na których w dniu 1 września 1939 r. obiegowym środkiem płatniczym był gulden gdański lub marka niemiecka, wtedy przelicza się waluty obce na złote w stosunku jeden złoty za jeden gulden gdański lub za jedną markę niemiecką.

Pojęcie krajowca i cudzoziemca (c) określają nam przepisy dewizowe (Dz. U. r. 1936, poz. 584 oraz r. 1938, poz. 549) z tą zmianą, że nie jest uważana za cudzoziemca — w zrozumieniu omawianych przeliczeń — osoba, która po dniu 1 września 1939 r. przeniosła miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicę. Spłata zobowiązań wobec cudzoziemców nastąpi z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa dewizowego oraz na zasadach umów międzypaństwowych, o ile umowy takie zostały lub zostaną zawarte.

Omawiane przepisy przeliczeniowe normują również przeliczenie listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego oraz hipotek, zabezpieczających listy zastawne lub obligacje (Dz. U. r. 1948, poz. 411, art. 18). Przeliczenie jest tu oparte na podobnych zasadach jak przeliczenie wierzytelności i zobowiązań pieniężnych podanych powyżej pod a — d.

4. *Zakończenie.* — Przyjęcie wierzytelności i zobowiązań do bilansu otwarcia likwidacji banków i instytucji kredytu długoterminowego, według kursów podanych w dekretach, jest w rzeczywistości przeliczeniem istniejących zobowiązań i wierzytelności w stosunkach między osobami i bankami oraz osobami i instytucjami kredytu długoterminowego, skoro prawie wszystkie dawne banki i instytucje kredytowe podlegają likwidacji. Przy przeliczeniu zwyciężyła całkowicie zasada nominalizmu.

Ustawodawca tutaj nie mógł przeprowadzić innej reformy przeliczeniowej, skoro większość banków obciążona jest wielkimi przedwojennymi zobowiązaniami, związanymi z depozytami klientów, na które to depozyty przy innym przeliczeniu nie byłoby pokrycia.

Zwycięstwo koncepcji nominalizmu, w stosunkach między osobami przeważnie prywatnymi i bankami, nie oznacza jeszcze takiego samego przeliczenia w innych dziedzinach. Dotychczas stosowana praktyka przez sądy, które przeliczały zobowiązania przedwojenne przy stosowaniu

mnożnika 20 — 40, ma wielu zwolenników w stosunkach między osobami prywatnymi. Sądy przyjęły tu drogę pośrednią między koncepcją realnej i nominalnej wartości pieniądza, uwzględniając warunki stron i zmiany spowodowane wojną.

Trudno tu zajmować się przewidywaniami co do przeliczenia zobowiązań pomiędzy osobami prywatnymi. Stwierdzić jednak można, że jak na razie w tej dziedzinie sprawa przeliczenia nie została jeszcze przesądzona.

dr Z. K. Nowakowski.

Ustawa winiarska

Z dniem 18 lutego 1949 r. wejdzie w życie nowa ustawa z dnia 18. 11. 1948 r. o produkcji win, moszczów winnych i miodów pitnych oraz o obrocie tymi produktami, Dz. U. poz. 462.

Ustawa ta nie narusza przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 343).

Przepisy ogólne.

Przepisy ustawy stosuje się do produkcji win gronowych, owocowych, moszczów winnych i miodów pitnych oraz do obrotu tymi produktami.

Ustawa nie dotyczy jednakże win, moszczów winnych i miodów pitnych, wyrabianych domowym sposobem w kraju i przeznaczonych do użytku we własnym gospodarstwie wytwórcy w ilości, nie przekraczającej 100 litrów rocznie łącznie z posiadanym zapasem.

Ustawowa definicja poszczególnych napojów objętych ustawą jest następująca:

Wino gronowe jest to napój, powstały z fermentacji alkoholowej świeżych winogron lub ich soków, zawierający objętościowo powyżej 9 do 18% alkoholu.

Wino owocowe jest to napój, powstały z fermentacji alkoholowej świeżych owoców pestkowych, ziarnkowych i jagodowych oraz odmian jadalnych rabarbaru lub ich soków, zawierający objętościowo powyżej 9 do 18% alkoholu.

Wino wzmocnione gronowe i owocowe jest to wino z dodatkiem takiej ilości spirytusu rektyfikowanego, że łączna zawartość alkoholu wynosi powyżej 18 do 25% objętościowo.

Wino gronowe i owocowe **musujące** jest to wino gronowe lub owocowe, zawierające powyżej 9 do 14% objętościowo alkoholu, otrzymane przez wtórną fermentację butelkową lub naczyniową i zawierające nadmiar naturalnego kwasu węglowego, który przy otwarciu butelki uchodzi i powoduje pienienie się napoju.

Wino gronowe lub owocowe **gazowane** jest to wino gronowe lub owocowe, zawierające objętościowo powyżej 9 do 18% alkoholu ,nasycone mechanicznie kwasem węglowym.

Wino gronowe i owocowe **ziołowe** jest to wino gronowe lub owocowe z dodatkiem nieszkodliwych zapraw ziołowych.

Wino mszalne jest to wino gronowe, nie zawierające żadnych dodatków z wyjątkiem, dozwolonych ustawą, o czym niżej.

Moszcz winny jest to napój, powstały z fermentacji alkoholowej świeżych owoców pestkowych, ziarnkowych i jagodowych oraz z odmian jadalnych rabarbaru lub ich soków, zawierający objętościowo powyżej 3 do 9% alkoholu.

Miód pitny jest to napój, powstały drogą fermentacji alkoholowej brzeczki miodowej i zawierający objętościowo powyżej 9 do 18% alkoholu.

Miód pitny gronowy lub owocowy jest to miód pitny, otrzymany z brzeczki miodowej co najmniej 18%, w której taką ilość wody zastąpiono nie rozcieńczonym sokiem gronowym lub owocowym, aby otrzymany napój zawierał na 1 litr napoju co najmniej 15 gramów ekstraktu bezcukrowego i co najmniej 1,3 grama popiołu, pochodzącego z użytego do produkcji miodu i soku gronowego lub owocowego.

Produkcja wszelkich napojów o charakterze win, moszczów winnych lub miodów pitnych, wyżej nie wymienionych bez względu na ich nazwę jest zabroniowa.

Zabroniona jest również produkcja win i moszczów winnych z rodzynków i innych suszonych owoców i jagód.

Przy produkcji i pielęgnacji win **gronowych** dozwolone są tylko następujące dodatki i zabiegi (art. 8):

a) dodatek czystego cukru buraczanego dla przeprowadzenia fermentacji alkoholowej i dosłodzenia w ilości technicznie potrzebnej,
b) dodatek czystego fosforanu, węglanu i glicerofosforanu amonu w łącznej ilości do 0,5 grama na litr zacieru,
c) dodatek czystych kultur szlachetnych drożdży winiarskich,
d) dodatek cukru palonego (karmelu) celem podbarwienia,
e) dodatek takiej ilości spirytusu rektyfikowanego, aby łączna zawartość alkoholu w napoju winnym nie przekraczała objętościowo 25%,
f) dodatek kwasu winowego w ilości do 1 grama na 1 litr wina,
g) odkwaszenie czystym strąconym węglanem wapnia,
h) pasteryzowanie, filtrowanie, wirowanie, poddawanie działaniu kwasu węglowego i innym zabiegom technicznym, mającym na celu dojrzewanie napojów, wyrabianie smaku i bukietu,
i) klarowanie albuminą czystą, świeżym białkiem kurzym, żelatyną jadalną, agaragarem, karukiem rybim, kazeiną jadalną, świeżym mlekiem chudym w ilości co najwyżej 1 litr na 1 hektolitr wina, garbnikiem, ziemiami klarującymi, wymytym węglem roślinnym lub oczyszczonym węglem zwierzęcym bądź węglem aktywowanym nie zawierającym składników szkodliwych dla zdrowia, enzymatycznymi środkami klarującymi oraz chemicznie czystym żela-

zocyjankiem potasu tak, aby sklarowany napój nie zawierał nawet śladu związków cyjanowych,

j) siarkowanie przez palenie siarki czystej, bezwodnikiem kwasu siarkawego (SO_2), kwaśnym siarczynem lub metadwusiarczynem sodowym lub potasowym, technicznie czystymi, wolnymi od związków arsenu, przy czym ogólna ilość bezwodnika siarkowego przy wypuszczeniu napojów do obrotu nie powinna przekraczać 400 miligramów w jednym litrze — w tym 60 miligramów w stanie wolnym..

Zabronione jest dodawanie do win, moszczów winnych i miodów pitnych innych środków, poza wymienionymi a w szczególności:

a- innych środków słodzących,
b) gliceryny,
c) soli kuchennej,
d) sztucznych środków zapachowych i smakowych,
e) środków, służących do zwiększania ilości ekstraktu bezcukrowego (gumy, dekstryny itp.),
f) środków konserwujących z wyjątkiem bezwodnika kwasu siarkawego (SO_2) w ilości określonej w art. 8 lit. j).

1. Ilość lotnych kwasów w przeliczeniu na kwas octowy nie może przekraczać 1,4 grama w winach białych a 1,8 grama w winach czerwonych ziołowych i miodach pitnych — na 1 litr napoju.

Ogólna ilość zawartych w winie i miodzie chlorków w przeliczeniu na chlor nie może przekraczać 0,5 grama na 1 litr.

Produkcja win, moszczów winnych i miodów pitnych wymaga zezwolenia Ministra Przemysłu i Handlu, wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

2. Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu ustali warunki i tryb udzielania, wygasania i cofania zezwoleń, przewidzianych w ust. 1.

Stosunek gliceryny do alkoholu w winie gronowym powinien wynosić 6 do 14 gramów gliceryny na 100 gramów alkoholu.

Poza wytwórnią a mianowicie w koncesjonowanych składach napojów winnych (nazywanych w prawie akcyzowym składami wolnymi typu B), mogą być dokonywane tylko zabiegi, mające na celu konserwację, pielęgnację i leczenie win, moszczów winnych i miodów pitnych, zgodnie z art. 8 lit. g) — j), z wyjątkiem poddawania wina działaniu kwasu węglowego (art. 8 lit h). Zezwolenia na prowadzenie tych składów typu B będą wydawane przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Do wina mszalnego wolno dodawać jedynie substancje, uzyskane ze świeżych winogron lub ich soku i to w ilości, nie zmieniającej naturalnego stosunku składników właściwego danemu gatunkowi.

Przy produkcji i pielęgnacji win **owocowych** (art. 11) nie jest dozwolone stosowanie dodatków i zabiegów z wyjątkiem:

a) wymienionych w art. 8 lit. a) — e) oraz g) — j) (jak wyżej),
b) stosowania dodatku wody lub wyciągów z wytłoków owocowych w ilości technicznie potrzebnej, jednak poniżej takiej granicy, ażeby wino owocowe zawierało na 1 litr napoju co najmniej 15 gramów ekstraktu bezcukrowego i 1,3 grama popiołu, pochodzącego z owoców. użytych do wyrobu wina; dodawanie wody lub wyciągów wodnych z wytłoków po zakończeniu fermentacji głównej jest wzbronione,
c) stosowania dodatku kwasu cytrynowego w ilości nie przekraczającej 2 gramów na 1 litr napoju.

Do produkcji win o zaprawie ziołowej powinno być użyte co najmniej 70% wina gronowego lub owocowego.

Przy produkcji i pielęgnacji win **o zaprawie ziołowej** zezwala się poza dodatkami i zabiegami wymienionymi w art. 8 lub 11 jak wyżej, na stosowanie dodatków aromatycznych, nieszkodliwych dla zdrowia, ziół lub ich wyciągów.

Jeden litr wina o zaprawie ziołowej nie może zawierać mniej niż 10 gramów ekstraktu bezcukrowego i 0,9 grama popiołu, pochodzących z wina użytego do wyrobu.

Przy produkcji i pielęgnacji **miodów pitnych** nie są dozwolone dodatki i zabiegi z wyjątkiem:

a) wymienionych w art. 8 lit. c), d), g)—j),
b) dodatku czystego fosforanu, węglanu lub glicerofosfanu amonu i fosforanu potasu dla pobudzenia fermentacji w łącznej ilości, nie przekraczającej 0,7 grama na 1 litr brzeczki miodowej,
c) dodatku do brzeczki miodowej soku gronowego lub owocowego,
d) dodatku chmielu oraz nieszkodliwych dla zdrowia korzeni i ziół w miarę potrzeby,
e) dodatku takiej ilości spirytusu rektyfikowanego ,aby łączna zawartość alkoholu w miodzie pitnym nie przekraczała objętościowo 18 procent,
f) dodatku kwasu winowego lub cytrynowego chemicznie czystego w miarę potrzeby,
g) zastąpienia w brzeczce miodowej miodu naturalnego czystym cukrem buraczanym i dosłodzenia miodu pitnego miodem naturalnym lub czystym cukrem buraczanym, jednak w takiej ilości ,aby ogólny dodatek cukru buraczanego w stosunku do ilości użytego miodu naturalnego nie przekraczał 20% wagowo.

Brzeczka miodowa używana do produkcji miodów pitnych jest wodnym rozczynem miodu naturalnego.

Miody pitne winny zawierać nie mniej niż 2,5 grama ekstraktu bezcukrowego na litr napoju.

Przy produkcji i pielęgnacji **moszczów winnych** nie jest dozwolone stosowanie dodatków i zabiegów z wyjątkiem wymienionych w art. 8 lit. a)—d) i g)—j) oraz wymienionych w art. 11 lit. b) i c) (zob. wyżej).

Zabronione jest mieszanie:

a) win owocowych z winami gronowymi,
b) win gronowych i owocowych z winami wzmocnionymi,
c) moszczów winnych z winami i miodami pitnymi,

d) miodów pitnych z winami,
e) win, moszczów winnych i miodów pitnych krajowych z takimi napojami pochodzenia zagranicznego.

Minister P. i H. w porozumieniu z Ministrem Skarbu może zarządzeniem, ogłoszonym w Monitorze Polskim, określić szczegółowe warunki produkcji i urządzenia wytwórni oraz standardy i warunki oznaczania win, moszczów winnych i miodów pitnych.

Obrót.

Zabronione jest wprowadzanie do obrotu win, moszczów winnych i miodów pitnych, nie odpowiadających przepisom ustawy.

Hurtowa sprzedaż win, moszczów winnych i miodów pitnych wymaga zezwolenia Ministra Przemysłu i Handlu.

Warunki udzielania, wygasania i cofania zezwoleń ustali rozp. Min. P. i H.

Naczynia z winem, moszczem winnym i miodem pitnym, wprowadzone do obrotu, powinny być zaopatrzone w etykiety, na których należy podać:

a) rodzaj napoju (wino gronowe, wino mszalne, wino owocowe, wino wzmocnione gronowe lub owocowe, wino ziołowe gronowe lub owocowe, moszcz winny, miód pitny gronowy lub owocowy),
b) nazwę i adres wytwórni, a w razie rozlewu win, moszczów i miodów pitnych poza wytwórnią — nazwę i adres przedsiębiorstwa rozlewającego,
c) zawartość napoju w litrach.

Odchylenie rzeczywistej zawartości napoju w naczyniu od podanej na etykiecie nie może przekraczać 2% w temperaturze 15° C. Ponadto na etykiecie może być podana moc, rok produkcji i nazwa wina.

Jeśli na etykietach podana jest moc wina, moszczu winnego lub miodu pitnego, wówczas moc rzeczywista napoju, zawartego w naczyniu, nie może być niższa od mocy zadeklarowanej więcej niż o $1/2$%.

W przypadku mieszania win, pochodzących z różnych okresów produkcji, na etykietach wolno podawać rok produkcji wina najpóźniej wyprodukowanego.

Oryginalne etykiety sprowadzone z zagranicy mogą być używane wyłącznie do odpowiadających im win zagranicznych. Brakujące oznaczenia, przewidziane w niniejszej ustawie, należy umieszczać na tych etykietach lub na dodatkowych naklejkach.

Półtorakiem może być nazwany tylko miód pitny, wyprodukowany z jednej części objętościowej miodu naturalnego i pół części wody.

Dwójniakiem może być nazwany tylko miód pitny, wyprodukowany z jednej części objętościowej miodu naturalnego i jednej części wody.

Trójniakiem może być nazwany tylko miód pitny, wyprodukowany z jednej części miodu naturalnego i dwóch części wody.

Czwórniakiem może być nazwany tylko miód pitny, wyprodukowany z jednej części miodu naturalnego i trzech części wody.

Nazwy geograficzne win gronowych muszą odpowiadać miejscu pochodzenia winogron. Wina pochodzenia zagranicznego korzystają z nazw geograficznych, uznanych w ich kraju pochodzenia a prawidłowo notyfikowanych Rządowi Polskiemu.

Zabronione jest używanie dla win krajowych owocowych wszelkich nazw regionalnych zagranicznych. Nazwy „Vermouth" i „Maślacz" są dozwolone. Zabronione jest również używanie bez zezwolenia na etykietach z winem, moszczem winnym i miodem pitnym nazw i określeń, które by przypisywały tym napojom właściwości lecznicze.

W zakładach sprzedaży napojów alkoholowych z prawem wyszynku wolno dokonywać sprzedaży win, moszczów winnych i miodów pitnych na miarę tylko z naczyń, zaopatrzonych w etykiety, odpowiadające przepisom ustawy.

Do obrotu w kraju mogą być dopuszczone wina zagraniczne, odpowiadające przepisom ustawy.

Sankcje karne.

Kto narusza przepisy ustawy oraz rozporządzeń wydanych na jej podstawie — podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywnie do 500.000 zł, albo jednej z tych kar, jeżeli czyny te nie ulegają surowszemu ukaraniu na podstawie innych przepisów prawnych.

Ponadto można orzec jako karę dodatkową przepadek przedmiotów, znajdujących się w obrocie z naruszeniem przepisów niniejszej ustawy albo zarządzeń, wydanych na jej podstawie.

Do orzekania o powyższych wykroczeniach, właściwe są władze administracji ogólnej.

St. W.

Praktyka i wykładnia prawa skarbowego

Obowiązki spadkobierców właściciela przedsiębiorstwa Spadek nieobjęty.

„M. J. 100".

Pytanie: Z powodu zgonu właściciela przedsiębiorstwa mam pewne wątpliwości, a mianowicie:

1. Czy Urząd Skarbowy musi być o zgonie właściciela przedsiebiorstwa powiadomiony i że spadkobiercy przedsiębiorstwo nadal prowadzą? Czy musi być wykupiona nowa karta rejestracyjna na tych ostatnich, czy też dopiero od nowego roku kalendarzowego?

2. Czy powinno sie księgi handlowe zamknąć i otworzyć na nowo dla spadkobierców?

3. Właściciel nie pozostawił testamentu, więc będzie ustawowy podział pomiędzy spadkobierców. Co należy w tym przypadku podać do Sądu a co do Urzędu Skarbowego, czy też automatycznie jeden urząd poda drugiemu zapadłe decyzje?

4. Przedsiębiorstwo jest sądownie zarejestrowane; czy trzeba również o zgonie powiadomić — zaraz, czy po załatwieniu sprawy spadkowej?

5. Jak należy obecnie podać do Urzędu Skarbowego dochody, czy jako przychód z przedsiębiorstwa handlowego i czy podzielić przychód ten pomiędzy spadkobierców i odprowadzić od każdego oddzielnie podatek, czy też podać dochód jako ze spadku i również podzielony pomiędzy spadkobierców od każdego z osobna podatek odprowadzić? Czy to należałoby zrobić **już natychmiast czy też dopiero** po załatwieniu sprawy spadkowej?

1. Karta rejestracyjna.

Co do zagadnienia karty rejestracyjnej, jeżeli przedsiębiorstwo objęli wskutek śmierci właściciela jego spadkobiercy, nie powoduje to obowiązku uiszczenia nowej opłaty za kartę rejestracyjną pod warunkiem **zawiadomienia** o tym zdarzeniu właściwego urzędu skarbowego (rewizyjnego) **w ciągu dni siedmiu** licząc od dnia objęcia przedsiębiorstwa.

Zasadę tę normują postanowienia art. 29 ust. 2 nowego dekretu o podatku obrotowym. Jeżeli idzie o początek biegu terminu siedmiodniowego, należy przyjąć, iż użyte w cytowanym przepisie pojęcia: „objęcie" przedsiębiorstwa przez spadkobierców oraz „zdarzenie", o którym należy urząd skarbowy zawiadomić, miarodajne będzie dla chwili objęcia spadku. W okresie między śmiercią właściciela przedsiębiorstwa a chwilą objęcia przedsiębiorstwa przez spadkobierców, podmiotem podatkowym jest spadek nieobjęty — w rozumieniu dekretu o zobowiązaniach podatkowych — masa spadkowa.

Tezy tej nie może naruszać okoliczność, że chwila **objęcia** spadku nie musi się pokrywać z chwilą jego **nabycia**. Nabycie spadku przez spadkobiercę następuje bowiem z mocy samego prawa w chwili śmierci spadkodawcy (art. 32 prawa spadkowego), podczas gdy za chwilę objęcia spadku, jak to wynika z szeregu przepisów szczególnych, należy przyjąć bądź moment złożenia przez spadkobierców w sądzie oświadczenia, że spadek przyjmują bądź moment wydania przez sąd postanowienia stwierdzającego prawo do spadku.

Naruszenie powyższego wniosku wykluczałoby samą instytucję spadku nieobjętego jako samodzielnego podmiotu obowiązku podatkowego w podatku obrotowym.

W związku z tym, że obowiązek uiszczenia opłaty za kartę rejestracyjną ciąży na osobie wykonywującej świadczenia podlegające podatkowi obrotowemu, czyli na podatniku (w rozumieniu dekretu o postępowaniu podatkowym) rodzi się pytanie, czy w przypadku śmierci właściciela przedsiębiorstwa powstaje **dla spadku nieobjętego** obowiązek uzyskania nowej karty rejestracyjnej. Zdaniem naszym obowiązek taki **nie** powstaje a to z następujących względów:

a) stosownie do postanowień art. 29 ust. 1 nowego dekretu o podatku obrotowym, karta rejestracyjna ważna jest „na" osobę, dla której została wystawiona i przez tę osobę nie może być odstąpiona. Z sensu całego dekretu o podatku obrotowym zwłaszcza zaś Działu III: „Obowiązek zgłoszenia" wynika, iż w omawianym przypadku może być mowa tylko o ewentl. „odstępowaniu" karty rejestracyjnej między żyjącymi, nie zaś na wypadek śmierci, zaczem nie ma odstąpienia w razie śmierci właściciela przedsiębiorstwa; innego natomiast ograniczenia cytowany przepis (art. 29 dekretu) nie wymienia;

b) stosownie do postanowień art. 28 ust. 2 nowego dekretu o podatku obrotowym, opłata za kartę rejestracyjną wynosi pełną kwotę roczną, jeżeli działalność (sc. przedsiębiorstwa) rozpoczęto przed dniem 1 lipca, a połowę tej kwoty, jeżeli działalność rozpoczęto w dniu lub po dniu 1 lipca. Jeżeli przyjąć, że właściciel przedsiębiorstwa zmarł np. w grudniu, spadek nieobjęty — przy założeniu obowiązku uzyskania nowej karty rejestracyjnej — musiałby uzyskać nową kartę rejestracyjną również za okres od 1 stycznia do 30 czerwca, za który opłata za kartę była już uiszczona przez właściciela przedsiębiorstwa. Stan taki nie odpowiadałby zasadom słuszności w opisanym przypadku spadkobrania ani też nie mógłby odpowiadać zamierzeniom prawodawcy.

W tym stanie rzeczy przyjąć należy, iż obowiązek zawiadomienia właściwego urzędu skarbowego na odcinku zmiany wpisu na karcie rejestracyjnej powstaje dopiero z chwilą objęcia spadku (przedsiębiorstwa) przez spadkobierców w wyniku zakończenia postępowania spadkowego i od tej chwili biegnie wspomniany wyżej siedmiodniowy termin. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy spadkobierca (spadkobiercy) ustanowiony został zarządcą masy spadkowej i w tym charakterze kontynuuje działalność przedsiębiorstwa.

Niemniej zwrócić uwagę należy na okoliczność, iż moment objęcia spadku przez spadkobiercę nie jest wyraźnie określony w przepisach prawa spadkowego, wynika on raczej z szeregu przepisów szczegółowych. Stąd też za chwilę objęcia spadku można przyjąć albo: a)moment dokonania czynno-

ści przez spadkobiercę, które uzasadniają domniemanie, że spadkobierca spadek przyjął albo b) moment złożenia oświadczenia w sądzie przez spadkobiercę o przyjęciu spadku.

W pierwszy przypadku, siedmiodniowy termin zawiadomienia (w sprawie karty rejestracyjnej) rozpocząłby swój bieg wcześniej, aniżeli to wyżej ustaliliśmy, a ewentl, opóźnienie wymagałoby złożenia równocześnie prośby o przywrócenie terminu albo darowanie skutków zaniedbania terminu zawiadomienia w myśl art. 55 lub 58 dekretu o postępowaniu podatkowym.

2. Bilans spadkowy i rejestr handlowy.

Zasady księgowości w oparciu o odpowiednie postanowienia prawa cywilnego znają pojęcie bilansu spadkowego sporządzonego na dzień otwarcia spadku (art. 3 dekretu, zawierającego prawo spadkowe); sporządza się go w tym celu, aby wykazać wartość majątku czystego pozostałego po zmarłym właścicielu. Bilans ten stanowi podstawę dla bilansu następnego, tj. podziałowego.

Z przepisów związkowych do prawa skarbowego wynika obowiązek zawiadomienia władzy podatkowej ostatnio właściwej dla zmarłego, jakkolwiek o fakcie śmierci oraz o szczegółach dotyczących osób spadkobierców (legatariuszów) jak również o danych co do powstałego majątku urząd skarbowy zostaje powiadomiony przy pomocy wykazów zgonów co miesięcznie przez właściwe zarządy gminne (miejskie).

W razie śmierci kupca jednoosobowego (to samo dotyczy wypadku śmierci wspólnika spółki jawnej lub komandytowej) powstaje dla jego spadkobierców lub ich prawnych przedstawicieli obowiązek dokonania zgłoszeń, które w ogólności można podzielić na dwa rodzaje:

1. zawiadomienie o śmierci; na podstawie art. XVIII przepisów wprowadzających kodeks handlowy należy dokonać zawiadomienia o śmierci kupca a i to zarówno rejstrowego jak i nierejstrowego, gdyż prawo w tym względzie nie przewiduje żadnych rozróżnień.

Zawiadomienia te są **obligatoryjne („powinni zawiadomić")** i kierowane być muszą zawsze do sądu okręgowego, w przypadku zaś śmierci kupca rejestrowego — do rejestru handlowego, prowadzonego przez ten sąd.

Obowiązek przedłożenia materiałów sprawozdawczych przechodzi na zarządcę masy spadkowej, a po przyznaniu spadku — na następców zmarłego, którzy oddziedziczyli przedsiębiorstwo. Jeżeli sąd rejestrowy poweźmie wiadomość o śmierci kupca jednoosobowego a stwierdzi, że sąd spadkowy nie ustanowił zarządcy masy spadkowej, może wstrzymać się do tego czasu z wymuszeniem przedłożenia zaległych materiałów sprawozdawczych.

W spółce jawnej należy odróżnić, czy zmarł wspólnik uprawniony do zarządzania sprawami wewnątrz spółki czy też inny wspólnik. W pierwszym przypadku powinni przedłożyć dokumenty inni wspólnicy uprawnieni do prowadzenia spraw spółki z zaznaczeniem na dokumencie śmierci wspólnika uprawnionego do zajmowania się sprawami wewnątrz spółki. Jeżeli natomiast zmarł wspólnik wyłącznie uprawniony do prowadzenia spraw spółki na wewnątrz, pozostali wspólnicy łącznie z przedstawicielami spadkobierców zmarłego, winni wyznaczyć osobę do zajmowania się sprawami spółki. Osoba ta sporządzi i przedłoży sądowi rejestrowemu bilans i inwentarz. Śmierć wspólnika, który się nie zajmował prowadzeniem spraw spółki nie ma żadnego wpływu na przedkładanie dokumentów sądowi rejestrowemu.

W spółce komandytowej śmierć komandytariusza, tj. wspólnika odpowiedzialnego za zobowiązania spółki tylko do wysokości sumy komandytowej — nie wpływa zupełnie na sporządzenie i przedstawienie sądowi dokumentów sprawozdawczych, jeśli komandytariusz nie zajmował się sprawami spółki. W razie śmierci wspólnika jawnego w spółce komandytowej lub komandytariusza uprawnionego do prowadzenia spraw spółki, mają zastosowanie do wspólników jawnych w spółce komandytowej zasady, odnoszące się do spółek jawnych.

Nienależyte przedstawienie sądowi rejestrowemu powyższych dokumentów uważane będzie za równoznaczne z nieprzedstawieniem dokumentów w ogóle.

2. Ustanowienie zarządcy przedsiębiorstwa; spadkobiercy lub ich prawni przedstawiciele mogą jednocześnie zgłosić oświadczenie, wskazujące pełnomocnika do zarządzania przedsiębiorstwem spadkowym.

Według niektórych teoretyków prawa handlowego (Szer, Szabłoński), oświadczenia te są fakultatywne „osoby te powinny, o ile możności jednocześnie oświadczyć..."). Skoro jednak już są dokonywane, powinny być składane jednocześnie z zawiadomieniem o śmierci właściciela i zawierać: a) wskazanie osoby, która w charakterze pełnomocnika ma zarządzać przedsiębiorstwem, b) oznaczenie zakresu pełnomocnictwa oraz c) oznaczenie czasu trwania pełnomocnictwa. Co do ostatniego obowiązku cyt. autorzy zajmują następujące stanowisko: „Oczywistą jest rzeczą, że, ustanawiając pełnomocnika, wskazuje się jego osobę a ponadto oznacza zakres jego uprawnień; czy jednak oznaczenie czasu trwania pełnomocnictwa jest niezbędne?

Wydaje się, że nie. Wyrażenie ustawy „o ile możności" zarówno wskazuje na fakultatywność drugiej kategorii zgłoszeń, jak i na faktultatywność w ustalaniu treści pełnomocnictwa; wspomniane bowiem wyrażenie umieszczone jest na początku zdania drugiego art. XVIII. Ponadto, jeżeli chodzi o podniesioną kwestię co do czasu trwania pełnomocnictwa, brak uzasadnienia faktycznego i prawnego dla oznaczenia czasu. Bardzo częste są w pratkyce przypadki, że spadkobiercy nie mogą lub nie chcą ograniczać się czasem trwania pełnomocnictwa, że wolą korzystać z uprawnień, wynikających z art. 98 K. Z. co do możności odwołania lub ograniczenia pełnomocnictwa.

Spadkobiercy mogą oznaczyć zakres pełnomocnictwa według swego uznania; miarodajne w każdym razie są przepisy art. 66 kodeksu handlowego. Do tej samej kategorii zgłoszeń należą oświadczenia o zawieszeniu przedsiębiorstwa. Są one również fakultatywne z zasad wyżej podanych co do zgłoszeń o ustanowieniu pełnomocnictwa

spadkowego ;jeżeli jednak są czynione, winny być zgłoszone łącznie z zawiadomieniem o śmierci, a zatem do sądu okręgowego."

Zdaniem naszym sprawa fakultatywności oświadczeń dotyczących ustanowienia pełnomocnika lub zawieszenia przedsiębiorstwa nie może być przesądzona w cytowanej formie, skoro: układ gramatyczny omawianego przepisu „osoby te (sc. spadkobiercy lub ich prawni przedstawiciele powinny, o ile możności jednocześnie, oświadczyć, kto"..." raczej wskazuje na to, że słowa „o ile możności" odnoszą się nie tyle do fakultatywności samego oświadczenia jako takiego, ile do okresu czasu, w którym ma ono być złożone: „jednocześnie" z zawiadomieniem o śmierci właściciela. W praktyce bowiem można sobie łatwo wyobrazić, że spadkobiercy nie mają trudności w **niezwłocznym** zawiadomieniu o śmierci spadkodawcy (otwarciu spadku), lecz trudno wymagać, by równie niezwłocznie mieli możność ustalić i uzgodnić osobę pełnomocnika, zakres oraz okres czasu dla pełnomocnictwa.

Stąd też mają tego dokonać „o ile możności" jednocześnie z zawiadomieniem o śmierci właściciela przedsiębiorstwa.

Z drugiej strony ten sam przepis w jednym zdaniu stawia równocześnie inną czynność, a mianowicie oświadczenie o ewentualnym zawieszeniu przedsiębiorstwa na przypadek nieustanowienia pełnomocnika, oddzielając je od poprzedniego obowiązku wyrazem „lub"; dochodzimy do wniosku, iż fakultatywność mieści się raczej w swobodnym uznaniu spadkobierców co do wykonania jednego lub drugiego obowiązku, lecz sam wybór jednego z tych obowiązków i zgłoszenie go sądowi okręgowemu (rejestrowemu) nosi cechy obligatoryjności.

Sprawę tę bowiem normuje prawo handlowe, które zainteresowane jest w tym, by — jeśli idzie o placówkę gospodarczą, zwłaszcza rejestrową — placówka ta nie była wytrącona z życia gospodarczego i obiegu handlowego i w swej działalności nie doznawała zahamowania w najgorszym przypadku takiego, o jakimby sąd rejestrowy przynajmniej niezwłocznie nie został powiadomiony (prawo przeglądania rejestru handlowego przez zainteresowane osoby).

Omawiane zgłoszenia kierowane być winny — jeśli idzie o właściwość miejscową — do tego sądu **okręgowego,** w którego okręgu przedsiębiorstwo podlegające rejestracji ma swą siedzibę. W przepisach wprowadzających kodeks handlowy zawarte jest wprawdzie postanowienie, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości może w poszczególnych okręgach przekazywać prowadzenie rejestru handlowego sądom grodzkim, przy czym minister może jednemu z nich powierzyć prowadzenie rejestru handlowego dla kilku okręgów. Z uprawnienia tego minister jednak dotąd nie skorzystał, lecz przeciwnie na terenach b. zaboru pruskiego, na których według § 75 rozporządzenia o rejestrach sądami rejestrowymi pozostały sądy grodzkie, polecił przekazać rejestry handlowe właściwym sądom okręgowym do dnia 1 kwietnia 1935 r.

Treść omawianego zgłoszenia może być ujęta w następującą formę:

Do Sądu Okręgowego
w . . . . .

Zgłoszenie
Dział A Nr. . . . . . .

My, niżej podpisani . . . ., jako spadkobiercy NN., właściciela jednoosobowego przedsiębiorstwa pod firmą „. . . . . .", zarejestrowanego w Sądzie Okręgowym w . . . . . Dział A Nr . . . zawiadamiamy, że NN zmarł w dniu . . . ., co wynika z załączonego wypisu aktu zejścia i oświadczamy jednocześnie, iż ustanawiamy, jako pełnomocnika do zarządzania powyższem przedsiębiorstwem w okresie czasu od dnia dzisiejszego do dnia . . . . . XY-ka, zamieszkałego w . . . . XY upoważniony jest do prowadzenia całego przedsiębiorstwa, w tym również do prowadzenia sporów, zawierania ugód, czynienia zapisów na sąd polubowny, podpisywania weksli i czeków, zaciągania pożyczek w granicach do sumy zł. . . .; Xy nie może jednak bez uprzedniego udzielonego mu przez nas upoważnienia specjalnego, przenosić w całości otrzymanego pełnomocnictwa, zbywać, wydzierżawiać przedsiębiorstwa, i ustanawiać na nim prawa użytkowania, zbywać i obciążać nieruchomości, należących do przedsiębiorstwa oraz zaciągać pożyczek w kwocie ponad zł . . . . .

XY podpisywać będzie . . . . . (wzór podpisu)
W załączeniu metryka urodzenia i akt zejścia.
. . . ., dnia . . . .

(—) . . . .
(—) . . . .

3. Podmiot podatku dochodowego

Stosownie do postanowień art. 2 nowego dekretu o podatku dochodowym, spadek nieobjęty stanowi samodzielny podmiot podatku i uważany być musi za podatnika w rozumieniu art. 17 dekretu o postępowaniu podatkowym: imieniem jego działa osoba, sprawująca zarząd masy spadkowej.

Za spadek nieobjęty w myśl przepisu art. 3 § 1 prawa spadkowego (Dz. U. R. P. Nr 60 z r. 1946, poz. 328) w związku z przepisem art. 82 § 1 dekretu o postępowaniu spadkowym należy uważać spadek w okresie od chwili śmierci spadkodawcy tj. od chwili otwarcia spadku do czasu objęcia go przez spadkobiercę.

Według art. 32 prawa spadkowego nabycie spadku przez spadkobiercę następuje z mocy samego prawa z chwilą otwarcia spadku a więc zasadniczo z chwilą śmierci spadkodawcy, nie zaś dopiero z chwilą stwierdzenia przez sąd praw do spadku (art. 45 § 1 prawa spadkowego), które nie jest obligatoryjne. Moment jednak nabycia spadku nie pokrywa się z momentem jego objęcia. Nabycie spadku jest tymczasowe o tyle, iż aby nabyć spadek, spadkobierca musi spadek albo przyjąć albo odrzucić.

Według art. 33 § 1 prawa spadkowego, spadkobierca **może** spadek przyjąć z mocą wsteczną od chwili jego otwarcia. Przepisem centralnym na odcinku podatku dochodowego jest art. 4 ust. (4) dekretu o podatku dochodowym (obecnie art. 16 ust. 3), w myśl którego „w razie śmierci podatnika, podatek wymierza się na imię zmarłe-

go podatnika od dochodu uzyskanego **przed** śmiercią".

Na tym odcinku zachodzi zatem zgodność przepisów z obowiązkiem sporządzenia bilansu spadkowego, o którym wyżej wspomniano.

Zasada ta zmierza do zachowania dla opodatkowania dochodów osiągniętych jeszcze przez zmarłego podatnika wszystkich konsekwencji podatkowych związanych z jego osobą (np. ulg rodzinnych); ma ona zapobiec włączeniu do ewentl. dochodów spadkobierców odpowiednich części dochodów zmarłego, nawet w przypadku wejścia źródła dochodu zmarłego w bezpośrednie posiadanie spadkobierców.

Sposób deklarowania dochodów z przedsiębiorstwa zmarłego zależeć będzie od wyników postępowania spadkowego. Skoro bowiem ustanowiono zarząd tymczasowy (sprawowanie dozoru i zarządu tymczasowego przez jednego ze spadkobierców nie jest uważane za czynność, uzasadniającą domniemanie przejęcia spadku), obowiązki w podatku dochodowym przechodzą na spadek nieobjęty (masę spadkową) reprezentowany przez zarządcę i spadkobiercy nie deklarują niczego.

Ustalanie podstaw opodatkowania następuje za pełny okres roku podatkowego (kalendarzowego lub rachunkowego), w którym osiągnięto dochody ze źródła dochodu spadkodawcy, zmarłego w ciągu tego roku.

Z chwilą ustalenia momentu **objęcia** spadku przez spadkobierców, powstaje obowiązek podatkowy dla poszczególnych spadkobierców na zasadach ogólnych (art. 4 i 8 — obecnie art. 8—9 i 16 dekretu o podatku dochodowym).

W końcu wspomnieć wypada o zastrzeżeniach wysuniętych przez jednego z Czytelników, dotyczących ewentl. stosowania ulg rodzinnych przy opodatkowaniu spadku nieobjętego.

Jakkolwiek z masy spadkowej — do czasu objęcia spadku — utrzymywane są dzieci zmarłego podatnika, jednakże nie wydaje się być uzasadnione stosowanie wobec spadku jako podatnika ulg rodzinnych, skoro dzieci mają możność od momentu otwarcia spadku same stać się właścicielami przedsiębiorstwa, a w konsekwencji podatnikami w podatku dochodowym.

Ponadto z konstrukcji odnośnych postanowień dekretu o podatku dochodowym należy wnosić, iż ulgi rodzinne stosuje się w odniesieniu do podatników — osób fizycznych, skoro ustawa rozróżnia takie ulgi dla podatników - mężczyzn i podatników-kobiet. Ponadto należy podnieść przepis § 36 rozporządzenia wykonawczego do dekretu o podatku dochodowym, w myśl którego dla zastosowania zniżek rodzinnych w ogóle, decydujący jest stan rodzinny oraz wiek dzieci podatnika w ostatnim dniu roku podatkowego.

4. Kompetencje władzy podatkowej w postępowaniu spadkowym

Z chwilą otwarcia spadku powstają dla władzy skarbowej na odcinku ustalenia zobowiązania podatkowego i odpowiedzialności za nie, uprawnienia, normowane postanowieniami dekretu o zobowiązaniach podatkowych.

W zakresie odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe zmarłego i masy spadkowej, spadkobiercy odpowiadają w tym samym stosunku i w tych samych granicach, w jakich odpowiadają na podstawie prawa spadkowego za zobowiązania prywatno prawne i to choćby zobowiązanie podatkowe zmarłego ustalone zostało po jego śmierci.

Władza podatkowa sama przeprowadza postępowanie ustalające stan faktyczny oraz wydaje orzeczenie przy zastosowaniu przepisów prawa spadkowego i dekretu o postępowaniu podatkowym. Wydane w toku postępowania spadkowego orzeczenie sądu **wiąże** władzę podatkową, w szczególności co do ustaleń stanu faktycznego oraz wysokości udziału poszczególnych spadkobierców w spadku.

Nie znaczy to, że wydanie decyzji o odpowiedzialności miałoby być uzależnione od wszczęcia i prowadzenia postępowania spadkowego. Postępowanie władzy skarbowej nie jest zależne od wszczęcia lub niewszczęcia oraz od stadium, w jakim znajduje się postępowanie spadkowe. Jeżeli późniejsze orzeczenie sądu ustaliło stan faktyczny odmiennie od ustalenia władzy podatkowej, spadkobiercy mogą domagać się wznowienia postępowania podatkowego.

Odpowiedzialność spadkobierców obejmuje nie tylko same należności podatkowe główne, lecz również uboczne (dodatki za zwłokę).

Zagadnienie prouszone w pytaniu Nr. 1) wyjaśnione zostanie odrębnie w dziale spraw gospodarczych. **Z. M.**

Rewizja ksiąg przedsiębiorstwa

Przeprowadzenie rewizji ksiąg w przedsiębiorstwie nie należy do rzeczy miłych. Wypada jednak podkreślić konieczność przeprowadzania takiej czy innej rewizji zwłaszcza w sprawach tak ważnych jakimi są księgi każdego przedsiębiorstwa, odzwierciadlające tok dokonywanych transakcyj. Jeżeli z kolei ten temat poruszamy na łamach naszego Tygodnika, to głównie z dwojakiego punktu widzenia, a mianowicie, by:

1. uzasadnić konieczność przeprowadzania rewizji ksiąg,
2. podkreślić te elementy, na które należy zwrócić uwagę ,by nie powodować dla siebie a przede wszystkim dla przedsiębiorstwa ujemnych skutków z tytułu lekceważenia przejętych na siebie obowiązków.

Rewizja ksiąg nie należy do tworów nowych, znana była ona już w zaczątkach wprowadzania w życie ksiąg. Na odcinku prowadzenia ksiąg spotykamy się z liczbami, na tle których są możliwe omyłki i dlatego jest rzeczą nieodzowną sprawdzanie dokonywanych zapisów. Analizując kwestię księgowania z punktu widzenia różnych obowiązujących przepisów prawnych trudno wykluczyć zaistnienie takiego czy innego błędu pod tym punktem widzenia i dlatego eliminowanie tej czynności jest nie tylko że niemożliwe, ale przeciwnie niebezpieczne. Życie gospodarcze

ostatnich lat a szczególnie powojennych pozwala nam stwierdzić, że samokontrola w zakresie przedsiębiorstwa należy raczej do pojęć względnych. Nie wyklucza się jej istnienia, lecz trudno byłoby tę sprawę generalizować.

Powyższe przyczyny zmuszają czynniki nadrzędne i bezpośrednio zainteresowane do stworzenia i utrzymywania takiego aparatu rewizyjnego, by w interesie ogólnym i państwowym stać na straży dobra i właściwego uchwycenia biegu przedsiębiorstwa w prowadzonych księgach. Powołano przeto najróżniejsze organa w zakresie kompetencji do przeprowadzania rewizji ksiąg. Bardzo często organa te zbiegają się ze sobą, co jest usprawiedliwione, jeżeli pewne przedsiębiorstwo podlega ustawowo kilku nadrzędnym czynnikom państwowym, samorządowym, spółdzielczym czy społecznym.

Rewizja ksiąg przedsiębiorstwa ma zadanie stwierdzić czy nie dokonano:

a) uchybień natury formalnej,

b) uchybień z punktu widzenia rzetelności.

Na pozór zdawałoby się że na tych odcinkach trudno znaleźć uchybienia. Dla przykładu jednak niech posłuży stwierdzony fakt przez podpisanego, że w przedsiębiorstwie prowadzi się księgę kasową zamykaną miesięcznie, — podczas gdy od dawna obowiązuje przepis codziennego saldowania kasy. Tego rodzaju zasadnicze uchybienia są niedopuszczalne. Pomijając ten drobny a ważny szczegół pragniemy kolejno zwrócić księgowym uwagę na wszystkie te dane, których należy w czasie wykonywania codziennych czynności przestrzegać, by uniknąć przykrych następstw za lekceważenie znanych przepisów prawnych. Celem zachowania przejrzystości podajemy przed każdym zagadnieniem tytuł sprawy, której dotyczy.

Kasa.

Raporty kasowe albo księga kasowa winna być prowadzona codziennie i możliwie bieżąco. Zdarza się, że osoba prowadząca kasę wciąga dowody na krótko przed zamknięciem raportu kasowego lub księgi kasowej w danym dniu. Z punktu widzenia organizacji właściwym i najlepszym postępowaniem jest wpisać każdy dowód do raportu przed dokonaniem wypłaty. Dowód kasowy może z przyczyn niezależnych ulec zagubieniu i wtedy łatwo o popełnienie błędu, przede wszystkim spowodowanie dyferencji kasowej.

Wyprowadzone saldo kasowe w danym dniu musi być zgodne z kontem „Kasa" księgi głównej. Na pozór wydawałoby się, że sprawa należy do rzeczy prostych i zawsze pokryjących się, lecz i na tym odcinku bardzo często spotyka się błędy. Sporządzamy rok rocznie zamknięcie ksiąg i w tym wypadku należy porównać czy saldo kasowe jest zgodne z saldem na koncie „Kasa" w księdze głównej. Stan księgowy w raporcie i stan rzeczywisty posiadanej gotówki musi się w całej pełni pokrywać. Zdarzają się wypadki, że niektórzy kasjerzy prowadzą jeszcze po dziś dzień w saldach grosze, których w stanie rzeczywistym nie posiadają. Należy więc grosze wyksięgować i prowadzić kasę wyłącznie w pełnych złotych.

Wszelkiego rodzaju wypłacane kwoty do rozliczenia należy uwidaczniać w księdze kasowej a nie przechowywać luźno karty we formie notatek, które zazwyczaj są w czasie rewizji przedkładane jako gotówka. Zastępcze dowody istotnej gotówki w kasie nie powinny mieć miejsca. Powodują one bowiem bardzo często dyferencje, które napotykają na trudności przy wyliczaniu się i uzgadnianiu stanu rzeczywistego gotówki ze stanem księgowym.

W przedsiębiorstwach jednoosobowych, w których prowadzi kasę sam właściciel brak kontrasygnaty zgodności podliczeń i dowodów. Nie wolno polegać tak łatwowiernie na swoich zdolnościach czy nieomylności, lecz raczej polecić stwierdzić swe podliczenie osobie drugiej, by zapobiec różnicy.

Istotna wadliwość ksiąg powstałaby w odniesieniu do notowanych obrotów kasowych, jeżeli przy prowadzeniu ksiąg handlowych byłby brak dziennych raportów kasowych albo księgi kasowej codziennie zamykanej, przy księgach uproszczonych — dziennych raportów obrotowych oraz przy księgach podatkowych w wypadku prowadzenia zapisków kasowych.

Przedsiębiorstwa prowadzące księgi podatkowe nie są obowiązane prowadzić księgi kasowej czy raportów kasowych, jeżeli jednak tego rodzaju księgę chociażby w dowolnej formie prowadzą i przedkładają ją przy rewizji jako dowód, natenczas dokonane zapiski kasowe w tej księdze muszą być zgodne ze stanem rzeczywistym.

Do często spotykanych uchybień wypada również zaliczyć przerabianie sum na dowodach lub w raportach księgowych. Osoba prowadząca księgę kasową bardzo często w pośpiechu popełnia nieświadomie błąd w liczbach, a korekty dokonuje w sposób niewłaściwy, tj. wycierając gumą liczbę błędnie napisaną albo też koryguje złą liczbę w taki sposób, że zachodzi wątpliwość co do trafnego odczytania, albo wyklucza odczytanie poprzednio napisanej liczby. Pamiętać należy, że pod żadnym pozorem usuwanie raz napisanych liczb w księdze kasowej jest niedopuszczalne. Niewątpliwie może zdarzyć się, że popełnimy błędne napisanie liczby, — korekta, tj. sprostowanie jest możliwe tylko w jednym z dwóch stojących nam do dyspozycji sposobów, a mianowicie:

1. przez stornowanie, to znaczy wyksięgowanie pozycji błędnej i zaksięgowanie w wysokości właściwej,
2. przez przekreślenie błędnej liczby w taki sposób, by bez trudu można było ją odczytać, — i wpisania nad liczbą przekreśloną właściwej.

Uwagi powyższe dotyczą również prostowania liczb czy sum na dowodach. Z reguły każdy dowód kasowy, na którym są sumy przerabiane, dyskwalifikuje księgi.

Po zakończeniu sprzedaży kasjer otrzymuje od działu sprzedaży zainkasowaną gotówkę z tytułu sprzedaży wraz z zestawieniem utargów. Utargi coprawda mogą nie zawierać błędów w podliczeniu, lecz niezależnie od tego rodzaju zapewnienia,

należy sprawdzić podliczenie, by nie wykryto błędów po zaksięgowaniu, które jako wynik zbyt pochopnego zaufania nie dały dostatecznej podstawy do odrzucenia ksiąg.

Dowody kasowe winny pokrywać się z datą danego raportu. Mogą zaistnieć pewne pozycje kasowe, które będą udokumentowane dowodem dnia poprzedniego albo poprzednich, a słuszność tego rodzaju postępowania wynikać będzie z samej treści, na przykład przedłożone koszty poniesione w czasie służbowej podróży. Dotyczy to wydatków, natomiast jeżeli chodzi oo wpływy, data dowodu i zainkasowania winny się pokrywać.

Dokument kasowy musi posiadać wszystkie cechy, które kwalifikują jego ważność. Jeżeli chodzi o dowód rozchodowy, musi on zawierać podpis osoby odbierającej gotówkę. Wydawałoby się, że uwaga ta jest już bardzo drobiazgowa i prawie że zbędna, lecz i na tym odcinku niestety znajdujemy niedopatrzenia.

Poza kasą zasadniczą w niektórych przedsiębiorstwach prowadzi się kasę portoryjną. Również i w odniesieniu do tej kasy należy zachować taki system prowadzenia, który nie pozwoli dopatrzyć się niedbałego lub niewłaściwego postępowania.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Budynki zniszczone wskutek wojny

Dekret z dnia 26 kwietnia 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny w brzmieniu obwieszczenia jednolitego tekstu (Dz. U. poz. 181/1947 r.) definiuje w art. 1 ust. 3) następująco pojęcie budynku zniszczonego:

„Budynkiem zniszczonym w rozumieniu dekretu niniejszego jest budynek, znajdujący się wskutek działań wojennych albo niszczycielskiej działalności okupanta w takim stanie, że według orzeczenia władzy budowlanej powinien ulec rozbiórce."

Rzecz jasna, że przy takim sformułowaniu praktyka władz budowlanych po zbyt wielkiej swobowie była niejednolita. Aby temu zapobiec, Ministerstwo Odbudowy drogą okólnika ustaliło, że określenie budynku jako zniszczonego wyłącznie na zasadzie stopnia jego uszkodzenia nie jest właściwe, brak bowiem bezspornych kryteriów do ustalenia wysokości procentu uszkodzenia, który by mógł służyć władzy budowlanej za pewną podstawę przy rozstrzyganiu zagadnienia przeznaczenia budynku do rozbiórki bądź uznania go za nadający się do odbudowy. Jak doświadczenie wskazuje, ograniczenie się przy orzekaniu na podstawie powołanego wyżej przepisu do oceny stopnia uszkodzenia prowadzi do przypadkowych a często niesłusznych rozstrzygnięć.

Dlatego też. biorąc pod uwagę w pierwszym rzędzie stan techniczny budynku i względy na bezpieczeństwo publiczne, należy uznać również jako współdecydujące i inne racje, przede wszystkim względy prawne i gospodarcze, przemawiające za rozbiórką bądź odbudową budynku, który wskutek zniszczenia wojennego stracił pierwotną wartość użytkową. W związku z tym władza budowlana powinna przed wydaniem orzeczenia rozważyć m. in.:

1. Czy w świetle obowiązujących przepisów prawa budowlanego, dekretu o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju, rozporządzenia o opiece nad zabytkami itp. niezwłoczna odbudowa jest niedopuszczalna a w konsekwencji, czy zachodzi możliwość szybkiego i racjonalnego wykorzystania ocalałych części budynku czy też w razie niedopuszczalności odbudowy ze stanowiska powyższych przepisów a niezakwalifikowania budynku do rozbiórki nastąpiłyby dalsze szkody i straty materialne, spowodowane działaniem atmosferycznym.
2. Czy koszt doprowadzenia ocalałych części budynku do stanu zgodnego z przepisami i przeznaczeniem nie będzie przewyższał kosztu rozebrania tych części i postawienia na nowo. Do protokółu stanowiącego podstawę do wydania orzeczenia o budynku zniszczonym należy dołączyć kwestionariusz, według ustalonego przez ministerstwo wzoru. Odpowiedzi w kwestionariuszu należy podawać w sposób wyczerpujący i dokładny, unikając określeń „tak" lub „nie".

Ograniczamy się do powyższych uwag, gdyż dekret na wstępie powołany był już omawiany na łamach naszego pisma szczegołowo w numerach: 18 z dnia 4 maja 1946 r., 22 z dnia 31 maja 1947 r., 19 z dnia 8 maja 1948 r. Jednocześnie dodajemy, że przepisy dot. rozbiórki i naprawy budynków zniszczonych i uszkodzonych uległy nowelizacji dekretem z dnia 25. X. 1948 r. (Dz. U. poz. 389/48), który omówimy w najbliższym czasie.

Komunikaty i różne wiadomości

Eksport wewnętrzny.

(BMP 30. 12.) W dniu 29 grudnia 1948 r. w Banku Polskim Kasy Opieki w Warszawie odbyła się konferencja prasowa na temat eksportu wewnętrznego.

Eksport wewnętrzny, czyli „Paczki Pekao" jest to nowa forma przesyłania pomocy przez rodaków ze Stanów Zjednoczonych dla rodzin i znajomych w kraju.

Forma tej pomocy jest zupełnie inna niż przyjęta dotąd i polega na tym, że ofiarodawca w U. S. A. nie nabywa samego towaru, a tylko bon towarowy na artykuły według załączonych próbek i wzorów, daje tym samym zlecenie dostarczenia beneficjentowi w Polsce towaru krajowego w rodzaju i gatunku, na jakie opiewał bon.

Należy podkreślić, że artykuły wchodzące w skład akcji eksportu wewnętrznego pochodzą z najlepszych naszych towarów eksportowych.

Sprzedażą bonów towarowych na terenie U. S. A. zajmuje się PEKAO TRADING CORPORATION oraz agencje tej placówki. Realizacja zleceń nadsyłanych do kraju powierzona została Państwowej Centrali Handlowej oraz Centrali Tekstylnej Biuro Eksportowe (CETEBE).

Lista towarowa eksportu wewnętrznego obejmuje materiały włókiennicze, narzędzia i maszyny rolnicze, rowery, meble, standardowe paczki

żywnościowe i węgiel. Przewidziane jest rozszerzenie asortymentu włókienniczego (materiały koszulowe i wsypy).

Akcja akwizycyjna na terenie Stanów Zjednoczonych została oficjalnie rozpoczęta w dniu 14. 7. 48 r., faktycznie jednak uruchomienie jej nastąpiło z końcem września br. z chwilą załatwienia formalności celnych i otrzymania przez PEKAO TRADING CORPORATION kompletu katalogów, próbek i wzorów oraz innych matriałów reklamowych.

W czerwcu 1948 r. PEKAO TRADING CORPORATION zaakwirowała 34 zlecenia, w listopadzie liczba ta wzrosła do 537, dnia 17 grudnia do 1205 zleceń. Wypływa to z tego, że tak ofiarodawcy jak i odbiorcy zadowoleni sę z gatunku dostarczonych artykułów oraz sposobu ich doręczania. Paczki doręczane są szybko, bezpośrednio do rąk adresata, który nie ponosi przy tym żadnych kosztów dodatkowych.

P. C. H. w ostatniej dekadzie przed świętami wyekspediowała w ciągu 4-ch dni ponad 700 paczek żywnościowych tak, aby obdarowani mogli je na czas otrzymać.

Obecnie przewiduje się organizację punktów akwizycji zleceń w krajach, które wykazują większe skupiska Polonii, jak np. Kanada, Brazylia, Argentyna, Urugwaj, Anglia oraz państwo Izrael. W najbliższej przyszłości nastąpi uruchomienie akcji „eksportu małego" przewidującego wysyłkę paczek żywnościowych do Palestyny, Anglii, Francji, Włoch, Austrii, Czechosłowacji oraz stref okupacyjnych Niemiec — za dolary wpłacone w U. S. A.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Adres dla zwrotu: Administracja „Tygodnika Gospodarczego" Księgarnia Wilak, Poznań Kantaka 10









Cena ogłoszeń za 1 mm na stronie 4-łamowej zł 25,—
Ogłoszenia przyjmuje dla instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz firm pozostających pod zarządem państwowym „P.A.P." Polska Agencja Prasowa, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 8 — telefon 42-63.

Redakcja: Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, ulica Mickiewicza 31 Tel. 518-62, 23-65, 23-66.

Ogłoszenia przyjmuje „PAR" Polska Agencja Reklamy, Fr. Krajna, Poznań, Fr. Ratajczaka 7, Tel. 30-80 i 91-58 i oddziały Kraków, Rynek Główny 46 — Tel. 503-66 Bydgoszcz — Al. 1 Maja 16, Tel. 17-66 Toruń — ul. Małe Garbary 2 Katowice — Warszawska 23, skr. poczt. 790. — Tel. 34403

Administracja: Księgarnia Wilak Poznań, ul. Kantaka 10 — Tel. 44-40 45-00.
Konto P. K. O. — V - 4085.
Cena numeru 40,—zł, prenumerata kwartalna 450,— zł.

Odbito czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Sp. z o. o., Poznań, ul. Strzałowa nr 2 a, K-58035